

Sygn. akt I C 2475/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2015 r.

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Anna Przymuszała

Protokolant sekr. sąd. Monika Bąk

po rozpoznaniu w dniu 01 października 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa

M. S.

przeciwko

L. S. C. de S. y (...) S.A. z siedzibą w M. działająca przez Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. kosztami procesu obciąża powoda, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku.

/-/ SSR Anna Przymuszała

Sygn. akt I C 2475/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 lipca 2013 r. powód M. S. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego L. S. S. y R. A. (dalej jako: L. S.) kwoty 36 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2009 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że w dniu 7 maja 2008 r. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia na okres od dnia 8 maja 2008 roku do dnia 7 maja 2009 roku, a jej treść obejmowała ryzyko utraty auta wskutek kradzieży. W dniu 16 kwietnia 2009 r. auto powoda zostało skradzione, jednak pozwany utrzymywał, że szkoda w postaci kradzieży pojazdu nie została zgłoszona, próbował się też uchylić od skutków prawnych zawartej umowy ubezpieczenia z uwagi na nieopłacenie składek, wskazując, że w dniu 10 marca 2009 roku podjął decyzję o odstąpieniu od umowy i skierował do powoda pismo z informacją o anulowaniu ubezpieczeń dobrowolnych. Powód podał, że korespondencji tej nie otrzymał, a to z uwagi na fakt, że nie przebywał w warunkach wolnościowych (znajdował się w Zakładzie Karnym, gdzie nie dotarła do niego żadna korespondencja). Powód stoi na stanowisku, że umowa ubezpieczenia w chwili kradzieży pojazdu była skuteczna i obowiązywała strony, w związku z czym uznaje powództwo za uzasadnione i konieczne.

W odpowiedzi na pozew z dnia 19 grudnia 2013 r. (k. 99) pozwany L. S. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany przyznał, że z nocy z 16 na 17 kwietnia 2009 r. doszło do kradzieży pojazdu stanowiącego własność powoda. Wskazał, że powód nie posiada legitymacji procesowej do wytoczenia niniejszego powództwa, a to z uwagi na fakt, że pojazd będący przedmiotem kradzieży stanowił współwłasność dwóch podmiotów – powoda oraz (...) Bank S.A. z siedzibą we W.. Podał, że powód nie może dochodzić całości odszkodowania w związku z kradzieżą pojazdu, a jedynie części, która odpowiada jego udziałowi we współwłasności (art 379 § 1 kc).

Odnosząc się zaś do meritum pozwu pozwany wskazał, że skradziony pojazd nie był objęty ochroną ubezpieczeniową w chwili kradzieży. Podał, że z uwagi na nieuiszczenie przez powoda należnej raty z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia pozwany pismem z dnia 18 listopada 2008 r. skierował do powoda informację o zaleganiu z zapłatą składki i poinformował o konsekwencjach nieuregulowania jej w terminie. Mimo tego powód nie uiścił wskazanej kwoty, dopiero w lutym 2009 r. uiścił drugą ratę i to w niepełnej wysokości. Stąd też uznać należało, że umowa ubezpieczenia rozwiązała się z upływem 7 dni od daty doręczenia powodowi wezwania do zapłaty. Pozwany zakwestionował także wysokość dochodzonego odszkodowania, wskazując, że suma ubezpieczenia w wariantcie Standard jest zmienną w czasie trwania umowy ubezpieczenia kwotą odpowiadającą wartości ubezpieczonego pojazdu w danym momencie trwania umowy ubezpieczenia (k. 101-102).

Sąd ustalił, co następuje:

Powód w dniu 7 maja 2008 r. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia pojazdu marki R. (...), stanowiącego współwłasność powoda w 51/100 części (współwłaścicielem przedmiotowego pojazdu był też (...) Bank S.A. z siedzibą we W., a to na podstawie umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie kredytu złotowego, którą zawarł powód w związku z zakupem przedmiotowego pojazdu). Okres ubezpieczenia trwał od 8 maja 2008 r. do dnia 7 maja 2005 r., powód był zobowiązany do uiszczenia składek w dwóch ratach – terminowo została uiszczona pierwsza z nich – w kwocie 1.5397,87 zł – w dniu 10.05.2008r., drugą ratą składki miała zostać zapłacona do dnia 07 listopada 2008r., lecz powód jej w do tego terminu nie uiścił.

W § 5 ust. 3 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (OWU) wskazano, że umowa ubezpieczenia rozwiązuje się w przypadku nieopłacenia przez ubezpieczającego składki lub raty składki w ustalonym terminie - po bezskutecznym upływie terminu 7 dni od dnia otrzymania przez ubezpieczającego od ubezpieczyciela wezwania do zapłaty zaległej składki lub raty składki wraz z informacją o skutkach niezapłacenia składki we wskazanym terminie.

Dowód: kopia OWU (k. 110-137), kopia polisy ubezpieczeniowej (k. 333-334), kopia umowy kredytowej i kopia umowy przewłaszczenia (k. 422- 423).

Powód zalegał z płatnością drugiej raty względem pozwanego, w związku z czym ten pismem z dnia 17 listopada 2008 r. (nadanym listem poleconym w dniu 18 listopada 2008 r.) wysłał do niego pismo z informacją o zadłużeniu, wezwaniem do jego spłaty oraz podał, że w razie nieuiszczenia raty w terminie 7 dni umowa ulegnie rozwiązaniu.

Pismem z dnia 10 marca 2009 r. pozwany poinformował powoda, że w związku z brakiem wpływu raty na konto pozwanego w terminie 7 dni od otrzymania wcześniejszego wezwania do zapłaty, na podstawie § 5 ust. 3 OWU uległa rozwiązaniu umowa ubezpieczeń dobrowolnych: Autocasco Standard, A. P., oraz (...). Wskazał również, że powód jest zobowiązany do zapłaty składki za okres udzielanej ochrony od 8 maja 2008 r. do dnia 10 marca 2009 r.

Dowód : kserokopia strony z książki nadawczej pozwanego (k. 138), pismo pozwanego z dnia 10 marca 2009 r. (k. 315), pismo z dnia 17 listopada 2008 r. (k. 316).

W nocy z dnia 16 na 17 kwietnia 2009 r. skradziono pojazd będący w chwili zdarzenia współwłasnością powoda. Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożyła K. C., matka dziecka powoda, gdyż powód od 03

stycznia 2009 r. do 03 stycznia 2010r. był pozbawiony wolności, a K. C. użytkowała pojazd marki R. (...) należący do powoda.

Wartość rynkowa skradzionego pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na dzień powstania szkody zaistniałej w dniu 16 kwietnia 2009 r. wynosi 23 600 zł brutto.

Okoliczność bezsporna, a nadto **dowód:** kopia protokołu o przyjęciu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa z dnia 17 kwietnia 2009 r. (k. 17-20), stenogramy zgłoszenia szkody (k. 381-391), zeznania K. C. (k. 412-413), opinia biegłego R. K. z dnia 21 maja 2015 r. (k. 450-457), zeznania biegłego z dnia 1 października 2015 r. (k. 483-484)

Pismem z dnia 28 września 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz odszkodowania w kwocie 36 000 zł.

Pismem z dnia 21 grudnia 2011 r. pozwany poinformował powoda, że w dniu kradzieży pojazdu nie był on objęty ochroną ubezpieczeniową. Pismem z dnia 26 czerwca 2012 r. L. S. poinformowało powoda, że przedsiębiorstwo ubezpieczeniowe nie prowadziło likwidacji szkody polegającej na kradzieży pojazdu marki R. (...).

Dowód: kopia maila do powoda (k. 294), pismo z dnia 21 grudnia 2011 r. (k. 295-296), pismo z dnia 28 września 2011 r. (k. 312-314)

W chwili zdarzenia związanego z kradzieżą pojazdu marki R. (...) tj. z nocy z 16 na 17 kwietnia 2009 r. powód przebywał z Zakładzie Karnym (w którym przebywał łącznie od 03 stycznia 2009 r. do 03 stycznia 2010 r), a samochód użytkowała jego konkubina, K. C..

Dowód: zeznania K. C. – k. 412-413), zeznania powoda (k. 413-414), zaświadczenie z Zakładu Karnego potwierdzający okres przebywania powoda w warunkach osadzenia (k. 446).

W dniu 9 czerwca 2014 r. powód (...) Bank S.A. z siedzibą we W. zawarli umowę przelewu, na podstawie której strony zgodnie postanowiły, że w celu dochodzenia przez powoda roszczeń przeciwko (...) S.A. z tytułu odszkodowania za szkodę z dnia 17 kwietnia 2009 r., powód przejmuje prawa do odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia autocasco zawartej pomiędzy powodem a ubezpieczycielem – L..

Dowód: kopia umowy przelewu wierzytelności (k. 404-405), oświadczenie, że prawa z polisy ubezpieczenia AC przelane zostały przez (...) S.A. na powoda.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt dokumentów, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Dla wydania uzasadnianego rozstrzygnięcia konieczne było ustalenie, czy umowa ubezpieczenia została przez pozwanego skutecznie wypowiedziana – w tym celu należało zbadać, czy w istocie powód otrzymał od pozwanego pismo, w którym został wezwany do zapłaty raty ubezpieczenia oraz poinformowany o możliwości wypowiedzenia umowy w przypadku niezapłacenia żądanej kwoty. Okoliczności te zostały ustalone na podstawie zeznań K. C. złożonych w związku ze zgłoszeniem kradzieży pojazdu, na podstawie informacji z Zakładu Karnego, w której wskazano terminy, w których powód nie przebywał w warunkach wolnościowych, a także na podstawie dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną - tj. pisma z dnia 17 listopada 2008 roku oraz kopią książki nadawczej, w której widniał adres powoda.

Ustalając stan faktyczny Sąd w całości uwzględnił także pisemną i ustną oraz uzupełniającą opinię biegłego sądowego w dziedzinie techniki samochodowej i wyceny pojazdów R. K. jako sporządzoną przez kompetentną i uprawnioną ku temu osobę posiadającą należyłą wiedzę specjalistyczną, stanowiła ona miarodajne źródło dowodowe, w oparciu o które Sąd poczynił ustalenia faktyczne sprawy. Biegły w sposób wyczerpujący i dokładny wskazał w treści swej opinii sposób przeprowadzenia ustaleń i badań, jak również podstawy na których się oparł. Podczas rozprawy w dniu 01 października 2015 r. biegły szczegółowo i wyczerpująco odniósł się do zarzutów stawionych przez strony. Z uwagi więc

na to, że każdorazowo opinia biegłego – pisemna i uzupełniająca była kategorięczna i przekonująca, okoliczności, na które została sporządzona należało uznać za wyjaśnione, a tym samym nie powstał obowiązek dopuszczania dowodu z dalszych opinii biegłych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 listopada 1974 r., II CR 638/74, OSP 1975/5/108).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne i jako takie uległo oddaleniu.

Powód w niniejszym procesie domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 36 000 zł z tytułu odszkodowania za skradziony pojazd marki R. (...), który był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia łączącej strony.

Pozwany z kolei domagał się oddalenia powództwa wskazując, że umowa ta została skutecznie rozwiązana i w chwili kradzieży pojazdu nie obowiązywała, podnosił też zarzut braku legitymacji procesowej powoda.

W pierwszej kolejności należało zbadać, czy powód miał uprawnienie do wystąpienia z niniejszym powództwem – pozwany stał na stanowisku, że powód oraz (...) Bank S.A. byli współwłaścicielami skradzionego pojazdu, zatem powodowi przysługiwało jedynie uprawnienie do domagania się wypłaty odszkodowania w części, w jakiej posiadał on udziały we współwłasności przedmiotowego pojazdu.

Uznać jednak należało ten zarzut za niezasadny – po pierwsze z dokumentacji zawartej w aktach niniejszej sprawy wynika, że to powód jest obecnie jedynym właścicielem R. (...), a nadto, że posiadał on zgodę S. C. Bank do samodzielnego dochodzenia roszczenia związanego z wypłatą odszkodowania za skradziony pojazd, co zostało potwierdzone w umowie przelewu wierzytelności, a także w pisemnej zgodzie S. C. Bank na samodzielne wystąpienie powoda z niniejszym roszczeniem.

Odnosząc się zaś do meritum sporu wskazać należy, iż zgodnie z art. 805 § 1 kc - przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. W myśl zaś art. 805 § 1 pkt 1 kpc – świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Według art. 384 kc - ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. W myśl zaś z art. 384 § 4 kc - jeżeli jedna ze stron posługuje się wzorcem umowy w postaci elektronicznej, powinna udostępnić go drugiej stronie przed zawarciem umowy w taki sposób, aby mogła ona wzorzec ten przechowywać i odtwarzać w zwykłym toku czynności.

W niniejszej sprawie powód nie kwestionował zapoznania się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia przez zawarciem stosownej umowy, nie powoływał się także na niewiedzę, że w przypadku braku uiszczenia wymaganych składek ubezpieczyciel ma uprawnienie do rozwiązania z nim umowy. Prowadzi to więc do konstatacji, że opisywane przez strony ogólne warunki ubezpieczenia wiązały obie strony – determinowały ich prawa i obowiązki.

Po poczynieniu ustalenia odnośnie do zaznajomienia się przez powoda z OWU i wynikającymi z nich prawami i obowiązkami ubezpieczającego i ubezpieczanego koniecznym było zbadać, czy w chwili zdarzenia strony wiązała przedmiotowa umowa ubezpieczenia – a zatem czy doszło do skutecznego rozwiązania umowy ubezpieczenia przez ubezpieczyciela – pozwanego, a to w związku z zapisami zawartymi w OWU.

Ustalenie to będzie miało bardzo doniosłe skutki procesowe – uznanie, że w chwili zdarzenia umowa ubezpieczenia nie obowiązywała stron skutkować będzie oddaleniem powództwa.

W niniejszej sprawie pozwany wskazał, że z uwagi na nie opłacenie drugiej składki ubezpieczeniowej w terminie, pismem z dnia 17 listopada 2008 roku wysłanym listem poleconym w dniu 18 listopada 2008 roku wezwał M. S.

do zapłaty należnej składki oraz poinformował go o konsekwencjach tego zaniechania. Do akt niniejszej sprawy dołączył kopię pocztowej książki nadawczej, z której wynika, że w dniu 18 listopada 2008 roku kierował do powoda korespondencję. Powód nie zaprzeczał tym okolicznościom- nie zakwestionował zarówno wystosowania do niego wskazanego pisma, czy też wysłania go listem poleconym, nie zakwestionował wiarygodności czy autentyczności kserokopii książki nadawczej pozwanego, nie zwrócił się o przeprowadzenie dodatkowych dowodów – np. nie wniósł o zwrócenie się do operatora publicznego o wskazanie, czy w istocie w dacie 18 listopada 2008 roku pozwany był nadawcą przesyłki kierowanej do powoda.

Powód kwestionował jedynie fakt możliwości otrzymania tej przesyłki powołując się na okoliczność przebywania w Zakładzie Karnym. Sąd, po przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego ustalił jednak w sposób niebudzący wątpliwości, że w listopadzie 2008 roku powód przebywał w warunkach wolnościowych. Z zaświadczenia z Zakładu Karnego wynikało bowiem, że powód przebywał w Zakładzie Karnym przez rok, ale okres ten trwał od 03 stycznia 2009 roku do 03 stycznia 2010 roku, tj. około ponad miesiąc po przewidywanym czasie otrzymania spornej przesyłki od ubezpieczyciela. Okoliczności te potwierdzone zostały nie tylko za pomocą zaświadczenia z jednostki penitencjarnej, ale także dzięki zeznaniom konkubiny powoda, która zgłaszając kradzież pojazdu podała, że ona jest użytkownikiem R. (...), a to z uwagi na fakt, że od stycznia 2009 roku powód nie przebywa na wolności.

Te wszystkie okoliczności w sposób jednoznaczny świadczą o tym, że w czasie, kiedy do powoda została nadana korespondencja w sprawie konieczności uiszczenia drugiej raty składki ubezpieczeniowej nie zmienił on swojego miejsca zamieszkania czy pobytu.

Powód, chcąc skutecznie zaprzeczyć okolicznościom podnoszonym przez pozwanego popartym za pomocą przedłożonych do akt kserokopii dokumentów winien był udowodnić, że jako adresat nie utrzymał przedmiotowej przesyłki.

Należy w tym miejscu powołać się na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 stycznia 2004 r. (sygn. akt II CK 358/02), zgodnie z którym „z art. 61 k.c. wynika, iż w sprawie składania oświadczenia woli Kodeks cywilny przyjął teorię doręczenia. Według tej teorii dla przyjęcia, iż oświadczenie woli zostało złożone innej osobie jest chwila dojścia treści tego oświadczenia do wiadomości tej osoby, a w wypadku składania oświadczenia publicznie - chwila jego publicznego złożenia. Ze względu na interes i bezpieczeństwo obrotu oraz ułatwienia dowodowe domniemywa się, iż adresat zapoznał się z treścią oświadczenia, gdy doszła do niego w taki sposób, iż powzięcie o nim wiadomości stało się możliwe. Artykuł 61 k.c. nie wymaga, aby adresat faktycznie zapoznał się z jego treścią. Decydujące jest to, że istniała możliwość zapoznania się. Tak więc, jak wynika z ustalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, złożenie oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy ma miejsce także wtedy, gdy adresat mając możliwość zapoznania się z jego treścią, z własnej woli nie podejmuje przesyłki pocztowej zawierającej to oświadczenie (por. wyrok SN z dnia 11 grudnia 1996 r., I PKN 36/96, OSNAPiUS 1997 Nr 14, poz. 251; wyrok z dnia 13 grudnia 1996 r., I PKN 41/96, OSNAPiUS 1997 Nr 13, poz. 268 oraz wyrok z dnia 23 stycznia 1998 r., I PKN 501/97, OSNAPiUS 1999 Nr 1, poz. 15). Na składającym oświadczenie woli spoczywa ciężar dowodu, że doszło ono do adresata w sposób umożliwiający mu - według zasad doświadczenia życiowego - zapoznanie się z jego treścią. Jeśli więc oświadczenie zostało posłane adresatowi listem albo innym sposobem porozumiewania się na odległość, składający powinien wykazać np. za pomocą pocztowego dowodu nadania lub zwrotnego poświadczenia odbioru, że list (telegram) został adresatowi doręczony. Powstały dowód nadania listu poleconego nie jest wprawdzie dowodem doręczenia go adresatowi, lecz jest dowodem *prima facie* (por. S. Rudnicki, S. Dmowski: Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, Warszawa 2003 r.). Adresat oświadczenia może obalić to domniemanie wykazując, iż nie miał możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 lutego 2005 r. IV CK 459/04, LEX nr 142068, M.Prawn. 2005/4/181. Z kolei w wyroku z dnia 17 marca 2010 r. II CSK 454/09, OSNC 2010/10/142 Sąd ten stwierdził wprost, że domniemanie doręczenia przesyłki rejestrowanej, wynikające z dowodu jej nadania, może być przez adresata obalone przez wykazanie, że nie miał możliwości zapoznania się z zawartym w niej oświadczeniem woli, przerzucając tym samym ciężar dowodu w tym zakresie na jej adresata.

Przenosząc powyższe – a w szczególności ostatnio powołany pogląd Sądu Najwyższego - na realia niniejszej sprawy uznać należy, że wobec faktu udokumentowania przez pozwanego wysłania M. S. przedmiotowego wezwania do zapłaty składki z pouczeniem o rygorze zaniechania tegoż, to na powódzie ciążył obowiązek wykazania okoliczności przeciwnej, to jest braku możliwości zapoznania się z jego treścią przez rzeczowego konsumenta.

Skoro więc pozwany przedstawił kserokopię dowodu nadania przesyłki rejestrowanej (której wiarygodność i autentyczność nie została zakwestionowana przez powoda), a we wskazanym orzeczeniu Sąd Najwyższy wprost wskazał, dowód nadania przesyłki rejestrowanej stanowi uprawdopodobnienie doręczenia jej adresatowi, który może to domniemanie obalić, wykazując, że nie miał możliwości zapoznania się z jej treścią (II CSK 454/09), to powód winien zaoferować dowody, które pozwoliłyby na ustalenie, że w istocie, nie miał możliwości zapoznania się z treścią kierowanej do niego korespondencji. Powód jednak temu obowiązkowi nie podołał – powoływał się co prawda na okoliczność przebywania z Zakładzie Karnym, jednak po przeanalizowaniu dat pobytu powoda w jednostce penitencjarnej ustalono, że był on osadzony od dnia 3 stycznia 2009 roku do dnia 3 stycznia 2010 roku – zatem w grudniu i listopadzie 2008 roku (kiedy to przesyłka nadana w dniu 18 listopada 2008 roku winna dotrzeć do adresata) nie był on osadzony.

Same twierdzenia powoda w zakresie pozostawania w Zakładzie Karnym w listopadzie i grudniu 2008 roku nie mogły stanowić podstawy dla ustaleń faktycznych w sprawie. Nieuwzględnienie relacji w tej części wynikało bowiem z zastosowania przesłanki określonej w art. 233 § 1 kpc – w postaci nieprzypisania wystarczającej mocy dowodowej. Zgodnie bowiem z treścią powołanego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak wskazuje się w literaturze, przez moc dowodową rozumie się siłę przekonania, jaką uzyskał sąd wskutek przeprowadzenia określonych dowodów o istnieniu lub nieistnieniu faktu, którego on dotyczy. Ocena wiarygodności dowodu zaś zależy od środka dowodowego – sąd – oceniając wiarygodność, decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności zasługuje na wiarę na czy też nie (tak T. Ereciński w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające. Tom 1, pr. zb. pod. red. Tegoż, Warszawa, 2006r. s. 541). Wspomniane twierdzenia i zeznania M. S. nie okazały się bowiem wystarczające dla uzyskania przez Sąd siły przekonania o relacjonowanym fakcie – szczególnie, kiedy przeciwwagę dla zgłoszonych przez powoda twierdzeń stanowiły dowody z dokumentów – zaświadczenie z Zakładu Karnego (k. 446) czy protokół zgłoszenia kradzieży pojazdu, w którym konkubina powoda podała, od kiedy nie przebywa on na wolności.

Tym samym uznać należało, że powód nie obalił domniemania wynikającego z przedstawionego przez pozwanego dowodu nadania listem poleconym, a przeto ustalić należało, że tak nadany list dotarł do adresata.

Mając zatem na względzie treść art. 814 § 3 kc, który stanowi, że w razie opłacania składki w ratach niezapłacenie w terminie kolejnej raty składki może powodować ustanie odpowiedzialności ubezpieczyciela, tylko wtedy, gdy skutek taki przewidywała umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia, a ubezpieczyciel po upływie terminu wezwał ubezpieczającego do zapłaty z zagrożeniem, że brak zapłaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania spowoduje ustanie odpowiedzialności oraz treść § 5 ust. 3 OWU (który w swej treści i istocie jest niczym innym jak powieleniem i przyjęciem wskazanej kodeksowej normy dyspozytywnej) uznać należało, że pozwany miał uprawnienie do rozwiązania z powodem umowy ubezpieczenia.

Bezspornym było, że powód nie zapłacił raty składki ubezpieczeniowej w ustalonym terminie, ustalono także, że pozwany pismem z dnia 17 listopada 2008 r. zawiadomił powoda o konieczności uregulowania zaległej raty oraz poinformował go, że w przypadku niezapłacenia w terminie 7 dni umowa może zostać rozwiązana. Tym samym uznać należało, że umowa ubezpieczenia ubezpieczeń dobrowolnych: Autocasco Standard, A. P., oraz (...) w myśl §5 ust 3 OWU została skutecznie rozwiązana. Skoro bowiem w dniu 18.11. (...) wystosowano wezwanie do powoda, a on nie uiścił składki w określonym 7 dniowym terminie, uznać należało – biorąc pod uwagę ewentualne awizowanie przesyłki, że najpóźniej w dniu 15 grudnia 2008r. doszło do rozwiązania umowy, a zatem w dniu kradzieży, tj. w nocy z 16 na 17 kwietnia 2009 roku M. S. nie był objęty ochroną ubezpieczeniową w związku z ewentualną kradzieżą

pojazdu - strony w tym czasie łączyła jedynie umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, lecz już nie umowa ubezpieczenia majątkowego autocasco – z której to powód wywodził roszczenie objęte pozwem.

Z uwagi na powyższe w punkcie 1. wyroku powództwo zostało oddalone.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 § kpc, zgodnie z którym strona która przegrywa proces zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej ochrony. Mając na uwadze powyższe Sąd obciążył kosztami procesu powoda, a szczegółowe ich wyliczenie, na podstawie art. 108 kpc pozostawił referendarzowi sądowemu, który dokona go po uprawomocnieniu się uzasadnianego orzeczenia.

/-/ SSR Anna Przymuszała